

GÓRNOŚLAZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLAZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

płat się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 286

Katowice, środa 7-go i czwartek 8-go grudnia 1932 r.

Rok 31

Adwentowe refleksje.

Prof. Foerster, słynny pedagog i przywódca niemieckich pacyfistów, ogłasza w ostatnim numerze wydawanego przez siebie czasopisma „Die Zeit” znamieny artykuł, ujęty w formę dialogu między wolnomyślicielem a autorem artykułu. Wolnomyśliciel zarzuca mu, że z jego artykułów wstępnych załatuje jakoby „cień zakrytyj” a przeciw mógłby on postawić swoje pismo na gruncie neutralnym, tak, aby ludzie różnych zapatrywań mogli w niem znaleźć przedstawienie wielkich współczesnych zagadnień, nie oparte koniecznie o jakieś przekonania religijne. Na ten zarzut odpowiada prof. Foerster, że on sam przed 30 laty, gdy był wolnomyślicielem, próbował takiego stawiania kwestji. Ale obecne czasy są zbyt poważne, aby przystępować do zobowiązania wielkich zagadnień, nie badając najgłębszych przyczyn ich powstania. A to właśnie badanie najgłębszych przyczyn pociąga go z nieodpartą siłą ku religji chrześcijańskiej. Tylko z tej strony bowiem wycekuje on wybawienia i lekarstwa na niedomagania ludzkości.

Wielkie zagadnienia współczesne, polityczne i ekonomiczne, nie dadzą się żadną miarą rozwiązać za pomocą środków politycznych i ekonomicznych. Bo najgłębszą przyczyną i źródłem tych zagadnień jest problem ducha ludzkiego, który tylko na drodze ducha rozwiązać można.

Czyż patrząc dokoła nie mamy wrażenia, że ten szalony rozkład kultury którąś się tak szczyli, ten powrót do instynktów pierwotnego człowieka, to jakby rozkład ciała, z którego już dusza ucieka? Co pomogą wszystkie międzynarodowe konferencje rozbrojeniowe czy gospodarcze? Takie środki nie ożywią bezdusznej bryły, której brak ożywczej technii Bożego.

Wolnomyśliciel nie przeczy, że poza wszystkimi niedostatkami mater alnymi doby obecnej ukrywają się braki moralne, ale zapytuje, co na to poradzić może religja chrześcijańska?

Rzecz jest łatwo zrozumiała, odpowiada Foerster, aby ją zrozumieć trzeba jednak posiadać zmysł do rzeczy najprostszych, najbardziej, rzeczy wistych i najżywniejszych. Tak zwany człowiek oświecony, człowiek „naturalny”, nie jest zdalny w czasach obecnych do współpracy i współpracy ze swymi bliźniemi. Nie dlatego, aby był zagłupi lub zamalo zręczny. Nie, on jest zbyt rozsądny, zbyt zręczny, zbyt pełen fantazji i namiętności. Zawiele widzi, zawiele czuje, za silnie chce i sięga myślą zbyt daleko — ale przez to wszystko staje do śmiertelnej walki z podstawą społecznego porządku. Życie współczesne, pozabawione wszelkiego hamulca i światła, nadużywające wszystkich prerogatyw ludzkiego ducha, nie da się pogodzić z całością budowy społecznej. **Gdy jedynymi walorami życia jest tylko przemoc, posiadanie i używanie, to życie takie musi doprowadzić do straszliwej katastrofy. Ze zbytku rozsądku utraciliśmy Prawdziwy rozsądek, pozabawiliśmy się najprostszego i najwyższego dobra, światła prawdy, które winno przyświecać wszelkiemu ludzkiemu działaniu, jeśli ono nie ma prowadzić w chaos.**

Sejm Rzplitej rozpoczął obrady.

Warszawa. Marszałek Światalski otworzył 71-sze plenarne posiedzenie Sejmu wobec bardzo licznie zebranych posłów. Na ławach rządowych zasiadli prezes Rady Ministrów Prystor, minister Pieracki, i wiceminister ks. Zongolowicz. Po wstępnych formalnościach.

Odprowadzenie zwłok ambasadora Przędzieckiego na wieczny spoczynek.

Warszawa. Wczoraj o godz. 10,30 rano odbył się pogrzeb śp. Stefana Przędzieckiego ambasadora R. P. w Rzymie. Po odprawieniu modłów nad trumną zmarłego ambasadora nastąpiło wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Foksal 6. Kondukt żałobny otwierała orkiestra 33 p. p. Legji Akademickiej, za którą niesiono wieńce od Pana Prezydenta R. P., króla Italji, premiera i rządu, ministra spraw zagr. i ambasadora Italji. Dalej postępowała delegacja fałszystów włoskich z sztandarem. Przed konduktem postępował kler z ks. biskupem połowym Gallem. Za trumną zmarłego szła rodzina, dalej premier Prystor i ambasador włoski Bastianini, reprezentujący oficjalnie osobę króla Italji, marszałkowie Sejmu i Senatu, członko-

wie rządu z min. Beckiem, korpus dyplomatyczny z nuncjuszem apostolskim Marmaggim, wyżsi urzędnicy M. S. Z. oraz przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych. Po dojściu konduktu pogrzebowego do kościoła św. Barbary trumnę przeniesiono do kaplicy hrabiów Przędzieckich, gdzie odprawił nabożeństwo J. E. ks. kardynał Kakowski. Na nabożeństwo przybył P. Prezydent R. P. w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego. Po nabożeństwie Pan Prezydent R. P., premier Prystor, marszałkowie sejmu i senatu, członkowie rządu i ambasador Bastianini złożyli kondolencje rodzinie zmarłego ambasadora. Trumnę ze zwłokami złożono w grobach rodzimych.

mówca zaznaczył, że co do sposobu ratyfikacji układu z Sowiecami, klub jego zgłosi osobny wniosek.

Po przemówieniu posła Strońskiego odesłano do komisji spraw zagranicznych 7 ustaw o ratyfikacji umów między narodowych. Następnie przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o poborze rekruta.

Po posle Zarembe i Ignasiakowej przemawiających przeciw ustawie odesłano do komisji wojskowej.

Dalej przystąpiono do nagłośni wniosku posłów Stron. Lud. w sprawie rozruchów chłopskich w paru miejscow. i w odpowiedzi przemawiał poseł Kosydarski (BB.), który podkreślił, że nagły wniosek Stronnictwa Ludowego ma na celu demonstrację i nie jest zgodny ze stanem faktycznym. Wniesiono go również w tym celu, aby zrzucić odpowiedzialność z siebie za przelew krwi chłopskiej i policji. Opinia publiczna zdaniem mówcy potępia nawoływania Stronnictwa Ludowego do bojkotu miast i do strajku rolnego. Rząd powiadomiony za wczasu o grożących ewentualnościach musiał wystąpić jak najenergiczniej, aby nie dopuścić do rzucenia państwa w odmet anarchji. W konkluzji mówca prosi o odrzucenie nagłośni. **Sejm nagłośni odrzucił większością głosów i odesłał wniosek jako zwykły do komisji administracyjnej.**

Przystąpiono następnie do odczytania wniosku Klubu Narodowego w sprawie wypadków lwowskich, Klubu Żydowskiego w tej samej sprawie, PPS. w sprawie zajęć antysemitycznych w uniwersytecie. Następnie marszałek Światalski zawiadomił, iż wniosek nagły Stronnictwa Ludowego, PPS., NPR., i Ch. D. o uchylenie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 27 października rb. w przedmiocie prawa o stowarzyszeniach umieszcil na porządku najbliższego posiedzenia, które wyznaczył na przyszły wtorek. O godz. 17,30 posiedzenie zamknięto.

Podwójne żniwa w roku.

Kępno. W powiecie wieluńskim zdarzył się niezwykły u nas fakt dwukrotnych żniw. Mianowicie na polach jednego z gospodarzy na terenie wsi Kielczydów zauważono po letnich żniwach, że jęczmień rozsypany podczas zbiorów zaczął kiełkować. Następnie wyrósł jęczmień i dojrzał tak, że obecnie skoszone go. Ziarna są zupełnie normalnie rozwinięte i pełne.

Katastrofalne położenie Niemiec.

Berlin. Nowy rząd niemiecki utworzony został w okresie niesłychanego napięcia sytuacji gospodarczej. Na czoło zagadnień gospodarczych wysuwa się niewątpliwie kwestja olbrzymiego niedoboru budżetowego, który według oficjalnych optymistycznych przewidywań szacowany jest w wysokości około miliard marea. Wpływy skarbu zmalały w okresie pierwszego półrocza budżetowego o blisko 380 milj. mk. Do tego deficytu należałoby dorzucić około 106 milionów mk., na którą to sumę wybito w okresie ostatnich 6 miesięcy bilon srebrny, w celu wykazania w ten sposób wzrostu wpływów. Brak rezerw, a wątpliwe jest, czy w gospodarce państwowej uda się osiągnąć poważne oszczędności. Sytuację pogarsza polityka etatystyczna, która wyraża się m. in. adzieleniem ostatnio gwarancji rządowych, reprezentujących olbrzymią sumę przeszło półtora miljarda marea.

Niemniej groźnie przedstawia się sytuacja finansowa miast, które nie płacą

swych zobowiązań pożyczkowych. Zadużenie samorządów dochodzi do 2 miliardów mk. Frankfurt nad Menem i Kolonja nie zapłaciły krótkoterminowych pożyczek w wysokości 70 milionów mk. Magistraty tych miast ogłosiły obzerne wyjaśnienia, podkreślając, iż w związku z kryzysem i topniejącymi wpływami nie są w możności uzyskać niezbędnych na ten cel funduszy.

W ciężkiej opresji znajduje się również magistrat Berlina, na czele którego stoi b. prezydent senatu gdańskiego, dr. Sahn. Berlin znalazł się w ostatnich dniach w przededniu bankructwa, gdyż z podatków i dotacyj państwowych mogą być tylko opłacani urzędnicy i robotnicy miejscy, a na pokrycie reszty wydatków niema w kasie miejskiej żadnych funduszy. Berlin stanął przed koniecznością redukcji personalnych i rzeczowych. Redukcje te obejmą nietylko niższych i wyższych funkcjonariuszy, ale również i lawników, których Berlin posiada aż 24.

Hold mędrców ze Wschodu, klęczących w Betleem przed Boską Dzieciną, oto obraz prawdy! Od czasu, gdy mądrość ludzka przestała się korzyć przed Betleemskim żłóbkiem, w jakąż to otchłań błędu upadliśmy, jakiego oszukiwania się nawzajem w życiu gospodarczem, jakiej mobilizacji wszelkich zbrodni, jakiej walki wszystkich przeciw wszystkim jesteśmy świadkami!

Powrót do prawdy musi się gdzieś raz zacząć. A gdzież indziej niż w Ewangelji znajdujemy to, co zawstydza samolubstwo, co ubezwładnia nienawiść, co kieruje wzrok ludzki, ponad nieludzkie, potępięncze swary, ku wiekiustemu Dobru? Gdzie jest źródło życia i siły, skąd

plynie zew do ofiary, do zaparcia się siebie? Któryż to głos w nieopisany sposób budzi ukryte siły w głębi dusz ludzkich, wskazuje nam rzeczy prawdziwe i istotne, czyni nas spokojnymi, silnymi i pogodnymi? Gdzież ta jedyna potęga, co uśmierza chaos w duszy a temsamem chaos w społeczeństwie, co unicestwia kłamstwo, przewycięża lekliwość, rozpala sumienie, budzi skrachę i stwarza nadzieję przebaczenia?

Kultura chrześcijańska, to stosunek wszystkich rzeczy ludzkich do Stwórcy wszechrzeczy, to podporządkowanie dobra przyziemnego Dobru najwyższemu, to ratunek rozbitków, tajemnica budowy społecznej, pojednanie przeci-

wieństw, prawo regulujące wszelkie siły życia, to wróg śmierci. Czyż Chrystus jest tylko nauczycielem i prorokiem? Nie, On jest czymś nieskończenie wyższym i większym: obecnością Stworzyciela w stworzeniu, światłością prawdziwą.

Słońce, które świeci na firmamencie widzialnym, oświeca i ożywia wszystko. Ale jest inne słońce, świecące na firmamencie ducha. To słońce sieje błogosławieństwo tylko na dusze tych, którzy się przed niem ukorzą i poddadzą mu swą wolę. Im głębsza noc, tem silniejsze pożądanie słońca, źródła światła i siły ożywczej dla wszystkich ludzkich poczynañ.

Kronika bieżąca

Sroda
7
grudnia

Św. Ambrożego,
dr. Kościoła,
Śśw. Polikarpa
i Teodora,
męczenników.
Wigilia.

Słow.: Ludomyśl.

Jutro czwartek, 8 grudnia: Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny Marii.

W piątek, 9 grudnia: Św. Felicjana m. i św. Cypriana, opata.

Wschód

Zachód

Słońca o godz. 7.28, o godz. 15.43
Księżycy o godz. 12.50, o godz. 1.39

Z historii śląskiej.

7 grudnia. 1542. Umarł margrabia Jerzy brandenburczyk na Karnowie, Głubczycach, Bytomiu i Tarn. Górach, który na ziemi śląskiej pierwszy wprowadził protestantyzm. — 1626. Mikołaj Strzała, zakupił drugą połowę Wieszowy z przyległościami od Jana Kozłowskiego.

8 grudnia. 1603. W tym czasie należało do królewskiej (dobra karnego) Studziennej, 26 gospodarzy, (którzy utrzymywali trzynaście i pięć dziesiątych włók roli) i pięciu ogrodników. — 1603. W Pradze wystawiono listy dziedziczne dla nowych właścicieli wsi i dóbr, nabytych z własności ziemiaczowskiej: Lubomi, Bukowa, Niebozów dla Wacława Reisewica na Kórnicę za 40.300 talarów, Lyski dla Abrahama Sokołowskiego za 7.100 tal., Pogrzebienia dla Jakóba Burjana Szeligi za 3.500 tal., Kornowca klasztorowi PP. Dominikanek w Raciborzu za 1.700 tal., Makowa Kasprowi Bees'owi na Krawarzu za 8.000 tal., Gamowa kapituła kolegiackiej w Raciborzu za 2.000 tal. Szymocic trzem chłopom: Jankowic dwóm chłopom za 1.000 tal. Studziennej, miastu za 2.338 tal. Dziesięciny zastrzegł sobie cesarz. — 1625. Cesarz Ferdynand II. kazał koronować arcyksięcia Ferdynanda Ernesta, księcia opolsko-raciborsko-jaworzeńsko-świdnickiego królem Czech i Węgier. — 1810. Mocą rozporządzenia królewskiego z dnia 30 października została kolegiata raciborska zniesiona. Zabrano nie tylko majątki kolegiaty ale i części wsi Janowic i wieś Ganiowice, które były wyłączną własnością kościoła farnego w Raciborzu.

Narodowa pielgrzymka do Ziemi św.

Wyruszająca w końcu lutego 1933 r. narodowa pielgrzymka do Palestyny i Egiptu pod protektoratem i duchownym kierownictwem JE. ks. biskupa Kubiny posiadać będzie program nadzwyczaj bogaty. Poza zwiedzeniem miejsc św. do programu pielgrzymki włączono zwiedzenie Morza Martwego, brzegów Jordanu, Beyrutu, Konstantynopola, Kairu, Memphis i Sakkary, Aleksandrii, Kanału Sueskiego, Aten i Bukaresztu. Wyieczka potrwa od 24 lutego do 28 marca 1933. Koszty wynoszą 1750 zł. Zgłoszenia do 13 grudnia kierować pod adresem Liga Katolicka w Katowicach, ul. Piłsudskiego 58, tel. 13.30. Przy zgłoszeniu należy wpłacić pierwszą ratę w kwocie 300 zł. Na odpowiedź należy załączyć znaczek pocztowy.

— Nowy kodeks karny wojsk. wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1933 r. Z dn. 1 stycznia 1933 r. wchodzi w życie wojsk. kodeks karny. Przepisy wojskowe, zagrożone karą śmierci lub więzieniem powyż. lat 5 są zbrodniami wojskowymi, zagrożone zaś innymi karami zasadniczymi są występki wojskowymi. Kodeks ma zastosowanie do żołnierzy w czynnej służbie wojskowej oraz do innych osób w przypadkach, określonych prawem, ponadto kodeks ma zastosowanie do przestępstw wojskowych, popełnionych zagranicą oraz przestępstw, skierowanych przeciw osobie lub dobru żołnierzy państwa sprzymierzonego w czasie pełnienia czynnej służby. Zasadniczymi karami za przestęp-

Dowcipny oszust „dopomog.” kobiecie.

Król. Hucie. Marcie Bolikowej w Król. Hucie złożył wizytę znajomy jej w towarzystwie obcego mężczyzny, który się przedstawił jej jako „zastępca prawny”, Szendzielorz. W trakcie rozmowy Bolikowa wspomniała o swej sprawie wekslowej i prosiła o radę; — miała wykupić wyskarżony już weksel na 50 zł., a nie miała pieniędzy. Usłużny zastępca prawny zaofiarował swą pomoc i obiecał, że nakłoni komornika sądowego do zezwolenia na spłacenia weksla w dwóch ratach. Ponieważ uradowana Bolikowa miała tylko 15 złotych, „szlachetny” Szendzielorz, zabrawszy je, obiecał, że brakujące 10 zł. wyłoży ze swojej kieszeni. Kiedy następnego dnia Sz. wręczył Bolikowej kwit komornika sądowego, opiewający na 25 zł. a konto weksla, radość kobieciny nie miała granic. Po bliższym zbadaniu kwitu, powzięła jednak pewne wątpliwości, udała się osobiście do komornika, który oświadczył jej, że nie otrzymał ani grosza, a pokwitowanie jest sfałszowane. Odszukaniem „zastępcy prawnego” zajęła się policja.

Z miesięcznego zebrania miejskiego komitetu do spraw bezrobocia.

Katowice. W dniu 24 listopada br. odbyło się pod przewodnictwem prezesa miasta dr. Kocura zebranie miesięczne miejskiego komitetu do spraw bezrobocia w Katowicach. Ze sprawozdania z działalności komitetu wynika, m. in. że w okresie sprawozdawczym: przystąpiło do samoopodatkowania na rzecz bezrobotnych — 47 kpców i firm katowickich z kwotą łączną 450 zł miesięcznie, wysłano za pośrednictwem szkół i towarzystw charytatywnych 8.000 odezów do obywateli miasta Katowic o zdeklarowanie zbędnej odzieży dla bezrobotnych. Między bezrobotnych rozdzielono w okresie sprawozdawczym: 33.000 kg mąki, 40.000 kostek kawy, 48.000 ctr ziemniaków, w kuchniach ludowych 12.400 kg chleba, 1.900 ltr kawy, 40 beczek śledzi i 6.000 kg grochu. Mimo coraz to mniejszych dochodów z źródeł społecznych i minimalnych subwencji wojewódzkiego komitetu, miejski komitet stara się oszczęd-

gospodarką sprostać swoim zadaniom. Na posiedzeniu uchwalono towary na świadczenia gwiazdkowe po przeprowadzonym przetargu zakupić u firm miejscowych, a to 6.000 kg mydła, 15.000 mtr flaneli i 3.000 par pończoch. Na prowadzenie 4 świetlic dla bezrobotnej młodzieży przywrócono z dniem 1 grudnia br. subwencję miesięczną jak w ubiegłych miesiącach zimowych. Na zasilenie akcji dożywiania dzieci uchwalono miejskiemu urzędowi opieki społecznej dodatkową subwencję. Katowickiemu okręgowi „Caritas” udzielono subwencję w wysokości 500 zł na pomoc żywnościową dla bezrobotnych. — Komitet przyjął z podziękowaniem do wiadomości złożenie jednorazowych świadczeń przez firmę „Kopalniak” w wysokości 50 zł, przez Międzynarodowy Bank Handlowy w wysokości 100 zł, przez firmę „Bata” w postaci reparacji 5 par obuwi tygodniowo dla bezrobotnych.

Święty Mikołaj wśród dzieci szkoły im. Szafranka.

W dniu wczorajszym odbył się tradycyjny Mikołaj w szkole powszechnej im. Szafranka, na którym zebrało się liczne grono rodziców wraz z ich milusińskimi, którzy kompletnie wypełnili salę Konserwatorium Muzycznego. Wśród grona rodzicielskiego zauważyliśmy również p. wizytatora Pszczółkę oraz kierowniczkę szkoły p. Renowiczową. Na miłą tę uroczystość złożyły się wierszyki bardzo udatnie wypowiedziane przez dzieci klas młodszych, oraz pokazy rytmiczne dzieci przygotowanych przez p. Śliwskiego, jak również żywe obrazy wykonane przez wychowanków tejże szkoły nad których wykonaniem czuwały panie Pogorzelska i Górecka. Z uznaniem podkreślić należy wykonanie kilku utworów skrzypcowych przez p. Zamorskiego. Na zakończenie przybył św. Mikołaj, obdarzając laskami dziatwę, która go przyjęła śpiewem. Należałoby nie pominąć niemiernie trudnej pracy nad utrzymaniem całości, która spoczywała w rękach pp. kierowniczek Renowiczowej i nauczycielek pań Datkowej i Durkałówny oraz p. Czerwińskiej, którym należy się pełne uznanie. (k)

Nędzę ludzką wybrał za źródło swego zarobku.

Wczoraj przed S. O. w Katowicach stanął Franciszek Hoppe z Katowic, pomysły oszust, który na ul. Raciborskiej założył „wielki” skład obrazów, służący mu do przeprowadzenia oszukańczych manipulacji.

Franc. Hoppe dał ogłoszenia w prasie śląskiej, iż poszukuje biuralistów, sprzedawców i chłopców do posyłek za kaucją. Zgłosiło się około 15 osób. Od każdego z nich oszust pobrał tytułem kaucji od 10 do 200 zł., angażując ich do sprzedaży swych bezwartościowych obrazów, sprzedawanych po kilkadziesiąt zł. Hoppe wkrótce zrobił „plajtę”, pensji nikomu nie wypłacił, a kaucyi nie zwrócił.

Przed Sądem przesunęły się wczoraj ofiary oszusta, który zerował na najbiedniejszych. Zeznania ich obciążały mocno Hoppego. Sąd skazał Franc. Hoppe

EMULSJA Tranowa SCOTT & Bowne

to odżywka witaminowa dla naszych dzieci
od dziś znacznie tańsza i dostępna dla wszystkich !!!

We wszystkich krajach świata daje każda dobra matka swym dzieciom prawdziwą Emulsję Tranową wyrobu firmy Scott & Bowne, tembardziej, że jest ona tak tania:

Mała flaszka (połówka)	dawniej Zł 2.50	obecnie tylko Zł 2.-
Normalna flaszka	„ 4.50	„ 3.-
Wielka flaszka podwójna	„ 5.50	„ 4.50

Prawdziwa Emulsja Tranowa wyrobu Scott & Bowne jest już do nabycia po niższych cenach

Uwaga! Wystrzegajcie się naśladowców — zwracajcie uwagę na nasz znak ochronny!



Przy niedostatecznej funkcji kiszek, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, otyłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie kiszek grubych, cierpieniach odbyticy naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu.

na ośm miesięcy więzienia, z czego połowę mu darowano na mocy amnestji. Areszt śledczy również mu wliczono w poczet kary.

41. aukcja skór.

Katowice. Polski Syndykat Skór w Katowicach urządza w środę, dnia 14-go grudnia 1932 r. o godz. 11 przed poł. w sali hotelu „Europejski”, Katowice, ul. Marjańska 41 z rządu aukcję skór, pochodzącą z poszczególnych Spółdzielni Rzeźników Woj. Śl. Na licytację wystawionych będzie: skór bydłych 2000 sztuk, skór cielęcych 2000 sztuk, oraz mniejsza ilość skór skopowych i żartoków.

Konfiskata brukowca.

Katowice. Brukowe codzienne pismo „7 groszy”, wydawane przez p. Korfanego, zostało wczoraj skonfiskowane za kłamliwy artykuł o krwawej awanturze w Welnowcu. Jak wiadomo, w czasie tej awantury miejscowy żołnierz policyjny Hechula, ratując się przed napaDEM nożowców, którzy rzucili się na niego z nożami i toporkami, strzelił do jednego z bandytów Franciszka Szyszki i zranił go. Bandyta Szyszka, odstawiwszy do szpitala w Siemianowicach — zmarł. Stwierdzono, że żołnierz policyjny Hechula został uderzony dwukrotnie obuchem siekiery w ramię a ponadto bandyci podarli mu płaszcz.

Skazanie szajki włamywaczy.

Katowice. Przed sądem okręgowym stanęło 4 włamywaczy i 12 paserów. Banda ta grasowała na terenie Katowic, dokonując 15 włamań. Paserzy na początku rozprawy na wniosek prokuratora opuścili ławy oskarżonych na podstawie amnestji. Reszta oskarżonych przyznała się do popełnienia kradzieży, to też sąd świadków nie przesłuchiwał. Sąd skazał Józefa J. na rok więzienia, darowując mu połowę kary na podstawie amnestji, Henryka H. na 6 miesięcy więzienia, darowując mu całą karę, zaś Józefa B. skazano na 8 miesięcy, darowując mu karę o połowę. Sprawa przeciwko Liebermanowi odbydzie się w przyszły poniedziałek.

Ostatni z bandy przemytników aresztowany.

Katowice. Ostatni, z zlikwidowanej na terenie Katowic bandy przemytników sacharyny, Lazar Kail, poszukiwany listami gończymi, został odkryty i aresztowany w mieszkaniu własnym w Warszawie przy ul. Pańskiej 84. Policja, posiadając nakaz aresztowania Kaila, wydany przez prokuratora sądu okręgowego w Katowicach, dokonała w lokalu aresztowanego rewizji, poczem Kail wraz z całym materiałem dowodowym przesłany został pod eskortą policyjną do Katowic, do dyspozycji władz sądowniczych.

Województwo śląskie.

Z Katowickiego

Dr. Chrzanowski wraca do zdrowia.

Jak się dowiadujemy z pewnego źródła, ofiara wypadku samochodowego dr. Chrzanowski — opuścił już szpital. W stanie zdrowia nastąpiło tak znaczne polepszenie, iż spodziewać się należy zupełnego powrotu do zdrowia. W sądzie apelacyjnym w Katowicach odbędzie się wkrótce rozprawa odwoławcza przeciw sprawcy wypadku szoierowi gdańskiel firmy Kawa flag.

